20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe“ po złotych 8.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV. | Nr. 242.

Kraków, piątek 16 października 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Major Graf u Führera.



Do najwybitniejszych lotników niemieckich należy major Herman Graf, dowódca sztafety w pewnej eskadrze myśliwskiej. Przed niedawnym czasem został on przyjęty przez Führera w głównej kwaterze na froncie wschodnim i odznaczony — jako piąty żołnierz niemiecki, najwyższem odznaczeniem za dzielność, mianowicie gałązką dębową z mieczami i brylantami do krzyża rycerskiego orderu Żelaznego Krzyża. Ilustracja nasza przedstawia Führera w rozmowie z majorem Grafem po dokonaniu dekoracji.

Żegluga aljancka poniosła znowu ciężką stratę.

Zatopienie dwóch wielkich transportowców wojskowych

Berlin, 15 października. **W związku z nowemi sukcesami niemieckich łodzi podwodnych dowiaduje się DNB z miarodajnych kół wojskowych następujących szczegółów:**

Niemieckim łodziom podwodnym udało się ponownie dosięgnąć szczególnie szybkie i cenne aljanckie transportowce wojskowe: parowiec „Orcades“ posiadał bowiem szybkość 22 mil morskich, a „Duchess of Atholl“ szybkość 18 mil morskich.

Podczas gdy „Duchess of Atholl“, będąca własnością „Canadian Pacific“, w czasach pokojowych kursowała na rejsach północnych, to „Orcades“ przedstawiał jednostkę zupełnie nowoczesną, zbudowaną dopiero w roku 1937, a będącą własnością „Orient Steam Navigation Company“. Okręt ten, pomijając jego obszerne urządzenia pasażerskie, mógł przewozić 11.800 ton ładunku. Był on jednym z najszybszych i największych brytyjskich okrętów tropikalnych, który właśnie z powodu tej cechy uchodził jako wzorowy transportowiec wojskowy.

Obydwa statki mogły łącznie przewozić do 10.000 żołnierzy. To, co udowodniono ostatnio dokonanem zatopieniem amerykańskiego transportowca na północnym Atlantyku, obecnie znowu się potwierdza: **również najszybsze okręty pasażerskie, jakiemi dysponuje dowództwo aljantów, nie są bezpieczne przed łodziami podwodnemi.** Także parowiec „Oronsay“, zatopiony przez włoską łódź podwodną, posiadał szybkość 20 mil morskich.

Tak więc w krótkim przeciągu czasu aljancka flota transportowców wojskowych utraciła następujące pospieszne parowce pasażerskie:

„Orcades“ 23.456 brt., szybkości 22 mile morskie.

„Duchess of Athol“ 20.119 brt., 18 mil morskich.

„Oronsay“ 20.043 brt., 20 mil morskich.

„Typ Viceroy of India“ 19.627 brt., 18 mil morskich.

„Typ Reina del Pacyfico“ 17.702 brt., 19 mil morskich.

„Typ Derbyshire“ 11.660 brt., 15 mil morskich, razem więc sześć pospiesznych transportowców wojskowych, pojemności 112.607 brt.

Nowa strata jest dla aljantów tem dotkliwsza, iż chodzi tutaj o statki nie do zastąpienia, gdyż jednostek tego rodzaju nie buduje się już ani według programu budowy statków w Anglji, ani też w Ameryce. Niezależnie od nękania dowozu posiłków dla aljantów na Bliski Wschód na nowym terenie wojny koło Afryki Południowej, bitwa z okrętami transportowemi na północnym Atlantyku toczy się planowo dalej

Nowy ciężar spadł na barki Wielkiej Brytanji.

Sztokholm, 15 października. **W komentarzu do faktu zatopienia licznych brytyjskich statków handlowych koło wybrzeży południowo-afrykańskich, o czem doniesiono w ostatnich dniach w nadzwyczjnym komunikacie naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych, rzecznik londyńkiej służby informacyjnej podkreślił, iż Niemcy bardzo dobrze wiedzą, że droga przez morze Śródziemne jest w rzeczywistości dla Anglików zamknięta i że wskutek tego Anglja jest skazana na przewóz transportów na środkowy wschód dookoła Przylądka Dobrej Nadziei.**

Oznacza to stratę drogocennego czasu dla zaopatrzenia wojsk brytyjskich w Egipcie. Obecnie Wielka Brytanja jest zmuszona jeszcze silniej wzmocnić swoje konwoje na tej linji. „Nowy ciężar spadł w ten sposób na barki Wielkiej Brytanji“ — podkreśla rzecznik londyńskiej służby informacyjnej.

Sowiecka flota wojenna również podlega politrukom.

Berlin, 15 października. Prezydjum Naczelnej Rady Sowieckiej — jak wynika z moskiewskiej służby informacyjnej — rzszerzyło moc obowiązującą rozporządzenia z dn. 9 października br. również na sowiecką flotę wojenną, czyli, iż podobnie, jak w armji sowieckiej, obecnie również w obrębie sowieckiej floty wojennej całe kierownictwo wojskowe i polityczne spoczęło w rękach komisarzy.

Czy aljanci posiadają jakiś ogólny plan wojenny?

Pytania „Daily Herald“ pod adresem Churchilla.

Sztokholm, 15 października. **W jednym z artykułów wstępnych londyński „Daily Herald“ zajmuje stanowisko wobec przemówienia, wygłoszonego przez Churchilla w Edynburgu. Odnośnie do optymistycznych wynurzeń Churchilla, na temat rosnącej potęgi Anglji i Stanów Zjednoczonych, dziennik stawia następujące pytania:**

„Czy strategowie aljanccy są zgodni co do tego, w jaki sposób obecna wojna ma być zwycięsko zakończona? Czy wytknęli sobie drogę do zwycięstwa lub też pędzą jedynie na oślep w tej nadziei, iż na najbliższem wzgórzu spłynie na nich wielkie natchnienie“?

Wiele rzeczy — jak w dalszym ciągu twierdzi „Daily Herald“ — przemawia za tem — iż tego rodzaju ogólny plan wojenny nie istnieje. Jeden z polityków chińskich stwierdził okoliczność tę już raz zupełnie publicznie. Brak ten krytyka sowiecka wytyka na cały świat, a również w Stanach Zjednoczonych odczuwają brak jednolitego planowania po drugiej stronie Atlantyku. Kończąc „Daily Herald“ domaga się praktycznego przeprowadzenia conajmniej kilku zasad, proklamowanych w deklaracji atlantyckiej.

Walka o punkty operacyjne.

Berlin, 15 października. **Wzdłuż całego frontu wschodniego od oceanu Lodowatego aż do Kaukazu ciągną się stanowiska wojsk niemieckich i sprzymierzonych. Zrzadka tylko składają się one z umocnionych systemów rowów. Często stanowią one jedynie punkty operacyjne, rozsiane luźno w terenie i uszeregowane w formie szachownicy jeden za drugim. Większą część frontu stanowią jednak jedynie ziemne jaskinie strzeleckie, połączone z sobą wąskiemi prowizorycznemi rowami. O miejscu i formie takich pojedyńczych umocnień decydowały przy każdej sposobności warunki, w jakich toczyła się walka.**

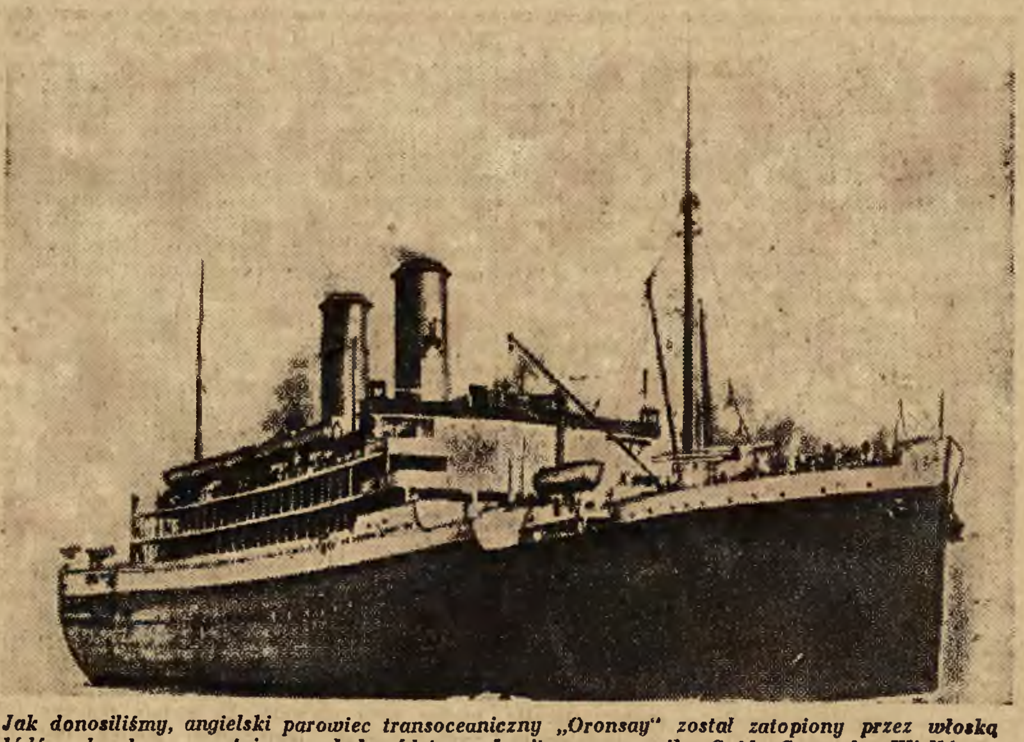
Takiemi punktami, o które toczyły się zażarte walki i które tem samem wykazywały swoje znaczenie dla terenu operacyjnego, były raz pagórki lub zakręty rzek, innym razem grupy domów. Takie szczególnie ważne punkty terenowe wszędzie tam, gdzie front trwał przez dłuższy czas, opleciono gęstą siecią system rowów z całym chaosem rowów bojowych, łącznikowych i podkopów, splątanemi linjami zapór wszelkiego rodzaju, przeszkód, pól minowych i pozycyj strzeleckich, wskutek czego taki punkt operacyjny ze swemi bunkrami i podziemnemi schronami stawał się niejednokrotnie daleko rozgałęzioną fortecą polową.

W obecnej chwili liczne zwycięskie walki niemieckich oddziałów szturmowych na środkowym i północnym odcinku frontu toczą się właśnie o takie pozycje bojowe. Według meldunków, nadeszłych do naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych, piechota niemiecka zdołała dzięki dokładnie przemyślanemu atakowi odciąć od tylnych linij łączności i zniszczyć bolszewicki punkt operacyjny w rejonie Rżewa.

W dniu 10 października o świcie niemieckie oddziały szturmowe zdobyły wielki rów łącznikowy takiej fortyfikacji polowej aż do znajdujących się w pobliżu leśnych obozów. Dzięki temu silne, wysunięte naprzód stanowiska bojowe izolowano, odcinając je od masy wojsk bolszewickich, usadowionych na pozycjach dalej w tyle.

Niezwłocznie bolszewicy wytężyli wszystkie siły, celem odzyskania z powrotem tego rowu. Wśród silnego ognia granatników i karabinów maszynowych, bolszewicy rozpoczęli walkę obronną, którą zainicjowały okrążone załogi, usiłując dokonać gwałtownego wyłamania się. Pięć razy powtarzali oni kolejno swoje wypady. Kiedy wszystkie te wypady spełzły na niczem, bolszewicy rozpoczęli gwałtowne wypady odciążające od zewnętrznej strony okrążającego pierścienia. W toku zażartych walk wszystkie te ataki rozbito.

Wobec tego w dniu 12 października bolszewicy podjęli próbę rozbicia pierścienia przy pomocy równoczesnych wypadków od wewnątrz i zewnątrz, jednak niemieckie grupy szturmowe, które w międzyczasie otrzymały posiłki, nie pozwoliły już sobie wyrwać z rąk zdobytego rowu. Co więcej, rozbiły one nowe pozycje przygotowawcze bolszewików, rozszerzając tem samem niemieckie stanowiska ryglujące. Następnie wtargnęły do punktu operacyjnego i wyparły stamtąd w zupełności załogę bolszewicką.



Jak donosiliśmy, angielski parowiec transoceaniczny „Oronsay“ został zatopiony przez włoską łódź podwodną, pozostającą pod dowództwem kapitana-porucznika Guido Saccardo. Wielki ten okręt, który widzimy na naszej ilustracji, posiadał pojemność 20.043 ton.

Himmler w Rzymie.

Rzym, 15 października. **Reichsführer ϟϟ i szef policji niemieckiej Henryk Himmler bawił w ostatnich dniach w Rzymie z wizytą prywatną jako gość rządu faszystowskiego.**

W przebiegu tej wizyty był Himmler przyjęty przez Mussoliniego, który odbył z nim dłuższą rozmowę.

Atak na Guadalcanar?

Sztokholm, 15 października. **Mimo, że Londyn i Waszyngton nie ogłosiły dotychczas oficjalnego potwierdzenia doniesienia japońskiego w sprawie nowego ataku Japończyków na siły floty wojennej aljantów na wyspach Salomona, to jednak wiadomości angielskie podkreślają, iż w ciągu ostatnich nocy Japończycy nieustannie wysadzają na ląd poważne siły wojskowe na południe od Guadalcanar.**

Ze względu na liczne jednostki marynarki japońskiej, które uczestniczą w akcji wysadzania wojsk na ląd, Londyn nie uważa przytem za wykluczone, że równocześnie wywiązała się także bitwa na morzu.

Wyspa Guadalcanar, posiadająca formę wydłużonego wrzeciona, przedzielona jest przez całą swoją długość pasmem górskiem. Japońskie oddziały ofensywne, znajdujące się w południowej części tej wyspy, rozpoczęły już marsz poprzez góry. Dotychczas jednak nie nadeszły z Tokio żadne doniesienia na ten temat.

Front podwodny sięga od Nowej Funlandji do Przylądka Dobrej Nadziei.

Berlin, 15 października. **Naczelne kommenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 14 października:**

Na Kaukazie, przy drodze wiodącej z Majkop do Tuapse, oddziały armji lądowej, wspierane przez formacje samolotów nurkowych i niszczycielskich broni lotniczej, zdobyły szturmem dalsze panujące szczyty wyżynne i pozycje górskie. Jedynie na odcinku jednej dywizji zdobyto przytem ponad 100 umocnionych punktów oparcia.

W Stalingradzie i na froncie Donu odparto kilka kontrataków i wypadów bolszewickich. Na wschód od Wołgi niemieckie samoloty bojowe bombardowały za dnia transporty wojsk i materjałów, a podczas nocy lotniska sowieckie. Na Wołdze zatopiono jeden statek handlowy średniej wielkości.

Na froncie Donu myśliwcy włoscy zestrzelili bez własnych strat dwa samoloty sowieckie.

Na środkowym odcinku frontu podczas niszczenia jednej z baz sowieckich zdobyto 84 bunkry i wzięto do niewoli pewną liczbę jeńców.

W Zatoce Fińskiej samoloty myśliwskie podczas ataków z nieznacznej wysokości wznieciły pociskami pożar na kanonierce sowieckiej.

Podczas zwalczania baz lotniczych na Malcie, niemieckie samoloty bojowe także wczoraj wywołały wielkie zniszczenia i pożary. W zaciętych walkach powietrznych towarzyszące myśliwce niemieckie zestrzeliły bez własnych strat 13 brytyjskich samolotów bojowych. Jeden niemiecki samolot bojowy zaginął.

W Afryce północnej formacje lotnictwa niemieckiego przez cały dzień dokonywały gwałtownych ataków przeciwko brytyjskim grupom sił zmotoryzowanych i obozom namiotowym na środkowym i połudn. odcinku frontu El Alamein. Myśliwcy niemieccy przy stracie dwóch własnych aparatów strącili 6 brytyjskich samolotów myśliwskich.

Bombowce brytyjskie zaatakowały ubiegłej nocy północno-niemiecki rejon wybrzeża. Ludność poniosła straty. Przez bomby rozpryskowe i zapalające powstały straty materjałowe i straty w budynkach przedewszystkiem w mieście Kiel (Kilonja). Myśliwcy operujący nocą i artylerja przeciwlotnicza broni lotniczej i marynarki zestrzelili — według dotychczasowych raportów — 10 samolotów brytyjskich.

Lekkie niemieckie samoloty bojowe uzyskały wczoraj podczas niespodziewanych wypadów celne trafienia wśród ważnych ze względów wojennych objektów, na angielskiej wyspie Wight, położonej na Kanale. W rejonie morskim na wschód od tej wyspy uszkodzono bombami wielki pływający dok.

Jak już podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, niemieckie łodzie podwodne ponownie zniszczyły szybkie i wartościowe aljanckie transportowce wojskowe. Przed Kapsztadem zatopiły one brytyjski parowiec pasażerski „Orcades", pojemności 23.456 ton, a pomiędzy Freetown i Kapsztadem brytyjsko-kanadyjski parowiec pasażerski „Duchess of Athel", pojemności 20.119 ton. Obydwa te szybkie statki użyto do przewozu od 9 do 10.000 żołnierzy, wyposażonych w broń w transporcie wojskowym, skierowanym do Egiptu i na środkowy Wschód. W tym samym rejonie morskim zatopiono dwa dalsze statki, pojemności 17.425 ton. Tak więc aljanci u zachodniego wybrzeża południowej Afryki stracili ponownie 61.000 ton.

Pomimo, że utrzymujące się ciężkie burze jesienne znacznie przeszkadzają operacjom, inne łodzie podwodne w kilkudniowych, niezwykle zaciętych walkach pościgowych zatopiły na północnym Atlantyku z pośród wyładowanych po brzegi i silnie ubezpieczonych konwojów skierowanych do Anglji 14 statków, łącznej pojemności 82.000 ton i uszkodziły dwa dalsze statki torpedami.

Tem samem w ciągu ostatnich 4 dni ponownie utracili aljanci pomiędzy Nową Funlandją a Przylądkiem Dobrej Nadziei wskutek akcji niemieckich łodzi podwodnych 18 statków, łącznej pojemności 143.000 ton.

Podczas walk z konwojami na północnym Atlantyku odznaczyła się szczególnie łódź podwodna pod dowództwem porucznika marynarki Trojera, zatapiając z pośród konwoju 8 okrętów, łącznej pojemności 47.000 ton.

Flota Brazylji pod rozkazami Stanów Zjednoczonych.

Vigo, 15 października. **Brazylja — jak stwierdzają doniesienia z południowej Ameryki — podporządkowała swoją flotę pod rozkazy admirała Stanów Zjednoczonych, Jonasa Ingrama.**

Prasa argentyńska publikuje na naczelnych miejscach i pod olbrzymiemi nagłówkami oświadczenie sekretarza marynarki Stanów Zjednoczonych Knoxa, złożone wobec prasy, przyczem wyraża swoje zdziwienie z powodu tego znamiennego kroku sąsiedniego państwa. Podróż Knoxa do Brazylji jest tu komentowana w tym duchu, że Stany Zjednoczone roszczą sobie pretensje do współdziałania swego nowego sprzymierzeńca przy rozciągnięciu służby patrolowej na południowy Atlantyk.

Rozmiary ustępstw Brazylji wywołały zaskoczenie w Argentynie. Świadczy o tem znamienny podtytuł, jakim zaopatruje tę wiadomość nawet proaljancki dziennik wieczorny „Critica". Tytuł ten brzmi: „Pod rozkazami Stanów Zjednoczonych". Równocześnie zwracają uwagę, że także część brazylijskiej floty powietrznej została postawiona pod komendę generała Stanów Zjednoczonych Roberta Legranda Walsha.

Chile pod bardzo ostrą presją gospodarczą Stanów Zjednoczonych.

Vigo, 15 października. **Oburzenie opinji społeczeństwa chilijskiego z powodu mowy podsekretarza stanu Sumner Wellesa, potęguje się jeszcze, jak doniesienia z Santiago de Chile mówią — przez coraz drastyczniejsze zarządzenia Stanów Zjednoczonych przeciwko chilijskiemu przywozowi i wywozowi.**

W chilijskich kołach gospodarczych oświadczają, że Stany Zjednoczone starają się wszelkiemi środkami Chile i Argentynę uwikłać w wojnę i że na Wallstreet przygotowuje się powszechną katastrofę gospodarczą dla Chile, ponieważ rząd nie chce się dostosować do życzeń politycznych Waszyngtonu.

Punktem wyjściowym tej kampanji przeciwko chilijskiej gospodarce jest nowe zaszeregowanie amerykańskiego Urzędu Produkcji wojennej dla zaopatrywania południowo-amerykańskich krajów w towary ze Stanów Zjednoczonych. W pierwszym rzędzie mają być zaopatrywane, w myśl tego zaszeregowania, te południowo-amerykańskie państwa, które po stronie Stanów Zjednoczonych przystąpiły do wojny, a więc np. Brazylja. Już nieco gorzej ma się sprawa z państwami, które są sprzymierzone z USA, ale formalnie wojny nie prowadzą. Na trzeciem miejscu stoją te państwa, które zerwały stosunki dyplomatyczne z mocarstwami osi. Wreszcie na samym końcu idą państwa takie, jak Chile i Argentyna, które usiłują zachować narodową suwerenność i swą polityczną niezależność.

Wobec wzrastającego braku tonażu, który — jak wiadomo — nawet zaopatrywanie Brazylji, stojącej na pierwszem miejscu listy zaszeregowania, coraz więcej uniemożliwia dostawy, byłoby Chile praktycznie od wszelkiego amrykańskiego dowozu odcięte. Nadto kraj ten i tak już przez politykę Roosevelta stracił wszystkie swe europejskie rynki.

Oświadczenia Summer Wellesa, jak to dobrze poinformowane koła Chile zauważają, spodziewać się każą rzeczy najgorszych, ponieważ polityczny nacisk Waszyngtonu nie zmniejsza się, lecz z tygodnia na tydzień wzrasta.

Willkie wezwany do złożenia raportu.

Sztokholm, 15 października. **Roosevelt — jak donoszą z Waszyngtonu — wystosował do Wendella Willkiego, który we wtorek popołudniu przybył do Minneapolis, telegraficzne wezwanie do złożenia sprawozdania możliwie w jaknajkrótszym czasie.**

Według doniesienia Reutera z Edmonton (Alberta), dał Willkie po swoim powrocie do zachodniej półkuli następujące oświadczenie:

„Nie uważam tego za celowe, abym nadal zajmował się hałaśliwemi oświadczeniami, jakie głoszone były przez pewnych urzędników na temat mego wypowiedzenia się w Moskwie o sprawie drugiego frontu. Uzbierałem dużo materjału i doszedłem do pewnych wniosków o naszych wysiłkach, o innych krajach i o naszem ustosunkowaniu się do nich".

Smuts w Londynie.

Sztokholm, 15 października. Reuter publikuje następujące urzędowe doniesienie: Prezydent ministrów Afryki Południowej, Smuts, przybył we wtorek wieczorem na obrady do Londynu.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym. 15 października. **Włoski komunikat wojenny ze środy brzmi następująco:**

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na **froncie egipskim** niemieccy myśliwcy zestrzelili w twardych walkach dziewięć samolotów. Dwa dalsze zostały strącone przez naszą obronę ziemną. Nieprzyjacielskie lotnictwo dokonało w nocy na 18 października ataku na Tobruk, w przebiegu którego jeden samolot, trafiony **przez obronę ziemną,** spadł w morze.

Silne formacje bombowe mocarstw osi atakowały w dalszym ciągu lotniska w **Miccaba i Halfar** z widocznym sukcesem. Towarzyszący myśliwcy stoczyli walki powietrzne z silnemi formacjami „Spitfier'ów" i zestrzelili 19 z nich. Cztery nasze samoloty nie powróciły z lotów na nieprzyjaciela w ciągu ostatnich dwóch dni do swych baz.

Ubiegłej nocy nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły bomby na Catanię i ostrzeliwały z broni pokładowej miejscowość Gerbini. Nie doniesiono o żadnych ofiarach.

Na środkowej części **morza Śródziemnego** storpedowany został i zatopiony przez angielską łódź podwodną parowiec wraz z 400 jeńcami angielskimi na pokładzie. Nasza załoga, która w pełni brała udział w akcji ratunkowej, uratowała dotychczas 271 jeńców.

Jedna z naszych łodzi podwodnych, operujących **na Atlantyku,** nie powróciła do swej bazy. Stwierdzono, że większa część załogi została wzięta do niewoli przez nieprzyjaciela. Rodziny zostały powiadomione.

Roosevelt imituje system totalny.

Tokio, 15 października. **„Tokio Szimbun" zwraca uwagę na fakt, że rząd Roosevelta od chwili wybuchu obecnej wojny stale rozszerzał swoje dyktatorskie pełnomocnictwa. Wskutek tego Stany Zjednoczone znalazły się obecnie w obliczu konieczności zastąpienia swego „systemu demokratycznego" pewnego rodzaju imitacją systemów totalistycznych.**

Dziennik wywodzi w dalszym ciągu, że Roosevelt i jego zausznicy zdradzili społeczeństwo amerykańskie, łamiąc tradycyjną podstawę praw amerykańskich, gwarantujących każdemu swobodę osobistego działania. „Uznając nawet — pisze wymieniony dziennik — że Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny celem ochrony demokracji, jednak jest to zabawne, że zbliżyły się w dalekim stopniu do kursu dyktatorskiego".

Plaga niedźwiedzi w Karpatach.

Budapeszt, 15 października. **Na temat plagi niedźwiedzi w Karpatach donosi wydany obecnie komunikat urzędowy, że w roku 1941 w kraju Szeklerów, mianowicie w północno-wschodniej części Węgier, niedźwiedzie wyrządziły bardzo poważne szkody.**

Jak ustalono, w samym tylko komitacie Coik niedźwiedzie rozszarpały 200 sztuk bydła. Równie silnie rozmnożyły się wilki, oraz proporcjonalnie wzrosły wyrządzone przez nie szkody. Ten wzrost ilości zwierząt drapieżnych w w Karpatach datuje się od czasów kampanji rosyjskiej, ponieważ zwierzyna uciekła z terenów dotkniętych wojną do spokojnych okolic wysokich Karpat. Partja siedmiogrodzka przedłożyła rządowi węgierskiemu memorjał, w którym prosi o urządzanie systematycznych polowań z nagonką na niedźwiedzie i wilki

---

Według jednej z wiadomości radjowych z Vichy, sir Stafford Cripps w najbliższym czasie ma ustąpić z gabinetu Churchilla. Francuska wiadomość radjowa powołuje się przytem na doniesienie dziennika szwedzkiego „Afton Tidningen".

Rozmowy, których nie było.

Kraków, 15 października. Zdarza się nieraz, że w czasie rozmowy chce się powiedzieć jakieś słowo, wyrazić jakieś zdanie, ale nie chcąc przerywać ogólnej pogawędki, czeka się na „wolne miejsce", aby je tam umieścić. Zdarza się jednak również, że rozmowa przyjmuje ni stąd ni zowąd, zaczepiwszy o jakąś nieoczekiwaną dygresję, nieprzewidziany obrót i uwaga nasza staje się nieaktualna. Nie chcąc powracać do porzuconego już tematu, zachowujemy ją przy sobie, rezygnując z udziału w konserwacji i chowamy naszą myśl w jednej z nielicznych komórek naszej pamięci. Będzie ona tam spoczywać w spokoju tak długo, aż okoliczności nie uczynią jej znowu aktualną. Na dnie naszej duszy jednak osadza się pewna, może drobna doza goryczy, gdyż korci nas, że się nam nie udało wyrazić naszego zdania. Wypowiedzenie takiego czy innego poglądu nawet wobec obojętnych osób jest w każdym razie podkreśleniem istnienia, zaznaczeniem, że wiemy coś o danej sprawie, natomiast niewypowiedzenie tego, równa się minusowi, bilansowi ujemnemu i spycha nas do roli niemego świadka. Na tej psychologji opiera się słynne powiedzenie Karteziusa „cogito ergo sum". Słowo, zdanie, rozmowa jest nieomalże czynem: zajmujemy, wyrażając nasz pogląd, pewne stanowisko wobec życia i jego spraw, ustalamy pewien punkt widzenia, zbliżamy się do sedna rzeczy, czyli tworzymy podstawy do możliwego w przyszłości czynu.

Nic też niema bardziej przykrego, jak niemożność przeprowadzenia z bliskiemi sobie osobami rozmowy, w którejby można się wynurzyć i wejść w serdeczny z nimi kontakt, zwłaszcza przykrem jest, jeśli taka rozmowa nie doszła do skutku z naszej własnej winy, kiedyśmy przez zapomnienie czy opieszałość dali umknąć dobrej sposobności i gdy potem jest już zapóźno. A zapóźno bywa nieraz z różnych powodów: mogła się zmienić zupełnie sytuacja ogólna, lub też zmieniły się stosunki między nami a tą osobą, mogły zajść jakieś słowa nie do odrobienia, lub wkońcu mogła ta osoba umrzeć. I wtedy, żałując poniewczasie że nie wykorzystało się właściwej chwili, nosimy ze sobą te niewypowiedziane słowa i myśli, jak jakiś ciążący nam depozyt, z którym nie wiemy co począć, gdyż nie wolno nam go porzucić na drodze, a nie mamy go komu oddać.

Słowa, których się nie wypowiedziało, stają się w człowieku jakby obcem ciałem, którego organizm stara się pozbyć. Jest to coś w rodzaju zadry, naokoło której tworzy się rana. Organizm dopomaga do wyrzucenia ze siebie tego intruza, rozwijającego się na niekorzyść jego, ale nie zawsze to się udaje. Staje się on nowotworem prowadzącym własne życie, zajmującym coraz więcej miejsca, wyciągającym z organizmu wszystkie soki. Jest to rak swego rodzaju, rak psychiczny, nieraz równie groźny, jak ten, który toczy ciało.

Nie wiemy oczywiście, jakie słowa zostałyby wypowiedziane, gdyby na to pozwoliła sytuacja, wiemy tylko tyle, że zawarte w nich byłyby myśli, wyrażające nasze najbardziej osobiste uczucia i że z tych słów popłynęłyby inne, tworzące nowy nastrój i nowe sytuacje życiowe. Gdy pomyślimy o tych możliwościach, zdaje się nam, jakbyśmy spoglądali na piękne rabaty kwiatów, któreby jakaś brutalna ręka popodcinała, nie pozwalając im dalej się rozwijać i nie dopuszczając do tego, żeby drobne jeszcze pączki rozwinęły się w kwiaty. Takie drobne, zdawałoby się wydarzenie, takie wyłączenie z życia pewnych słów stanowić może o rozwoju całego dalszego życia i pogmatwać kierunek życiowych ścieżek.

Jest swoją drogą w tem wszystkiem jakiś dziwny współczynnik nierealny, fantastyczny, a jednak — czujemy to wyraźnie — rzeczywisty. Bo o cóż właściwie chodzi? O rzeczy, wydarzenia, których wogóle nie było. Rozumowanie zaczyna się tutaj od dziwnego pod względem logiki założenia: gdyby zaszło to a to, skutkiem tego byłoby znowu to lub tamto. Trudno oczywiście w takich warunkach budować jakieś logiczne równanie, czy przypuszczenie, skoro operuje się samemi niewiadomemi i wyciąga się ręce w próżnię, w której niewiadomo co one uchwycą.

A mimo to jakże wdzięczną jest ta dziedzina! Przecież również w historji starali się uczeni nieraz wysnuwać wnioski, zmieniając pewne zasadnicze wydarzenie i konstruując sztuczny, ale na logice oparty obraz dalszych wypadków, założywszy, że bitwa X była zwycięstwem nie dla wojska A, lecz dla wojska B, że monarcha Ypsylon postąpiłby wręcz przeciwnie, niż to faktycznie uczynił, lub że król Zet byłby umarł czy zginął w tym a w tym roku, zamiast uczynić to w lat 20 później. Niema niestety na te wszystkie obliczenia i kombinacje żadnego sprawdzianu, nie będzie też nigdy sposobu, aby stwierdzić, czy nasze obliczenia mogą być słuszne, gdyż podobna sytuacja wśród miljardów i triljonów wypadków nie powtórzy się już nigdy. Czem historja jest dla narodów, tem drobne codzienne wypadki naszego życia dla nas. I tutaj więc możnaby snuć takie przypuszczenia, coby się było stało, gdyby zaszły takie lub inne wydarzenia. Oczywiście, że tego rodzaju rozpamiętywanie należy do dziedziny marzeń i fantazji, nie zaś do realnego obrazu zajść.

To byłaby więc jedna strona, realna poniekąd, dotycząca niewypowiedzianych słów, niewyrzeczonych spowiedzi, nie ujawnionych uczuć: obliczenie, coby mogło z tego wyniknąć pod względem faktycznym. Drugą stroną tegoż medalu, czysto sugestywną i osobistą jest poprostu to, że nie zdołaliśmy powiedzieć rzeczy, które w nas kiełkowały, ale których może nie uzmysłowiliśmy sobie dostatecznie i których w danej chwili nie można było ujawnić. Ta strona dotyczy tylko naszego serca, tembardziej jednak jest nam bliską.

Zachodzi tutaj ważne zagadnienie, jaki współczynnik czyni życie ciekawem i dobrem: czy realny, czy też abstrakcyjny. Czy ideałem życia ma być to, co za niego uważa Europejczyk, człowiek czynu, dążący do skonstruowania wartości realnych, czy też wartość jego spoczywa w przeżyciach czysto wewnętrznych, oderwanych od wartości oficjalnych, jak to wyobraża sobie człowiek Wschodu, jakiś Hindus, czy też kapłan, przebywający w klasztorze buddyjskim? Czy więc życie budować należy wszerz, czy też wgłąb? W każdym człowieku zachodzi oczywiście walka między temi dwoma poglądami: praktyka życiowa zmusza go do oceniania realnych wartości, z drugiej jednak strony jakiś podświadomy głos każe mu rozwijać swój wewnętrzny świat.

I te wszystkie najbardziej osobiste, najbardziej skryte i najgłębiej odczute słowa, których się we właściwym czasie i miejscu nie wypowiedziało, stanowią drogocenne klejnoty porzucone na ścieżkach życia, których urok rozpoznajemy dopiero wtedy, gdy jest zapóźno, a których blask, połysk i tęczowe kolory nawiedzają nas jak jakiś wyrzut sumienia w niespokojnych snach. Stajemy przerażeni z pustemi rękoma, przeglądając kartę za kartą naszej egzystencji i podsumowując czyny, zamierzenia, myśli. Postępując na tych ścieżkach wstecz, cofając się w czasie, tworząc obraz kinematograficzny, rozpoczynający się od punktu końcowego i dochodzący do punktu początkowego, układamy bieg wypadków, oczywiście zupełnie dowolnie, ale jakże łatwo i prędko oczarowuje nas ta myślowa igraszka. Piszemy w pamięci emocjonującą powieść, w której sami jesteśmy bohaterami. W każdym punkcie tej życiowej opowieści nastręczają się różne możliwości, między któremi możemy wybierać: jak w jednej ze sztuk scenicznych pewnego włoskiego autora, chcemy zwrócić się do domniemanych widzów i oświadczyć im, że teraz koleje bohatera mogą potoczyć się albo ścieżką A albo też wielką drogą B, albo wkońcu autostradą C.

Xerez.

KRONIKA

Październik 15 Czwartek

Dziś: Teresy Wielkiej
Jutro: Jadwigi

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.15 do 6.15

Kredyty specjalne na zakup ziemniaków.

Kraków, 15 października. Na zakup ziemniaków przez zakłady przerabiające ziemniaki (gorzelnie, krochmalnie i syropiarnie), potrzebne będą dość znaczne sumy. W tym celu Zrzeszenie Producentów Spirytusu, biuro w Krakowie, postawiło do dyspozycji specjalne kredyty. Niektóre zakłady przetwórcze złożyły już wnioski o tego rodzaju kredyty, przyczem Zrzeszenie Producentów Spirytusu kredyty takie już przyznało.

Te zakłady, które większych kredytów na remont i zakup węgla nie brały, liczyć mogą na to, że pieniądze, potrzebne na zakup ziemniaków, będą im postawione do dyspozycji w pełnej wysokości. Inne zakłady, które zaciągnęły już większe pożyczki, mogą otrzymać dalsze kredyty na zakup ziemniaków, winny jednak mieć na uwadze, że wysokość stałego kredytu na kampanję 1942/43 nie może przekraczać 60 procent wszystkich należności za cały kontyngent za spirytus, jaki ma być odstawiony.

Kredyty na zakup ziemniaków w zasadzie udzielane będą w ten sposób, przekazywać się będzie do spółdzielni względnie kupca handlującego ziemniakami pieniądze na pokrycie rachunków za dostarczone ziemniaki. W wypadkach, gdy ziemniaki zakupowane będą bezpośrednio u producenta bez pośrednictwa spółdzielni, wzgl. kupca, pieniądze będą postawione do dyspozycji zakładowi przetwórczemu. Zaleca się dlatego wnosić możliwie jak najszybciej wnioski o kredyty, by wszystkie formalności w Zrzeszeniu Producentów Spirytusu, biuro w Krakowie, mogły być na czas załatwione. Warunki kredytowe są takie same, jak przy kredytach udzielonych na remonty i zakup węgla.

Reklamacja o zwrot przewoźnego

Kraków, 15 października. **Podobnie, jak i przed wojną, tak i obecnie koleje uznają możliwość nadpłaconego przewoźnego. W postępowaniu tem obowiązują następujące zasady:**

a) O ile reklamacja o zwrot wynika z błędnego obliczenia przewoźnego na liście przewozowym (błędne sumowanie, błąd cyfrowy) — reklamacje załatwia ekspedycja towarowa, która pobrała należność za przewóz. Dotyczy to jednak tylko reklamacji za okres niezamkniętych jeszcze miesięcy. Reklamacja, dotycząca zwrotu przewozowego w tych samych wypadkach, jednak za okres zamkniętych już przez daną ekspedycję towarową miesięcy, nie jest możliwa.

b) O ile reklamacja obejmuje wniosek o zwrot przewoźnego do sumy zł. 5.000, wówczas załatwia ją biuro „Verkehrskontrolle II" przy właściwej terytorjalnie Dyrekcji Kolejowej.

c) Wszelkie inne reklamacje, a więc dotyczące wyższej sumy niż 5.000 zł., załatwia Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej w Krakowie.

Stanowisko i zadania lekarza Ubezpieczalni Społecznej.

Kraków, 15 października. **W myśl przepisów o organizacji lecznictwa w Ubezpieczalniach Społecznych stanowi lekarz domowy samodzielną komórkę Ubezpieczalni w zakresie świadczeń, wynikających z ubezpieczeń na wypadek choroby oraz macierzyństwa.**

Jako podstawowa i samodzielna komórka organizacyjna musi lekarz domowy znać przepisy ustawowe i aktualne zarządzenia Ubezpieczalni Społecznej. Jest to konieczne zarówno dla sprawdzenia uprawnienia chorego do świadczeń, jak i dla udzielenia mu wyczerpujących objaśnień w sprawach uzyskania świadczeń ze strony Ubezpieczalni.

Działalność lekarza Ubezpieczalni obejmuje działalność leczniczą w zakresie zachorzeń najczęściej występujących i działalność zapobiegawczą. Działalność jego wymaga nietylko przygotowania zawodowego, lecz również zdolności wnioskowania o chorobie z danych, uzyskanych przy badaniu chorego, zręczności w wykonywaniu zabiegów leczniczych i umiejętności wpływania na psychikę chorego, co przy leczeniu ma również wielkie znaczenie.

Lekarz Ubezpieczalni Społecznej leczy oprócz ubezpieczonego często także i jego rodzinę, poza tem członków innych Ubezpieczalni na podstawie pisemnych zleceń tychże Ubezpieczalni, inwalidów wojennych oraz pobierających rentę z Funduszu Ubezpieczeń pracowników umysłowych i fizycznych.

W związku z leczeniem chorego lekarz domowy prowadzi u siebie karty zachorowań każdego zgłaszającego się po pomoc lekarską. Karty te mają zawierać nietylko dane o rozpoznaniu choroby i przebieg leczenia, lecz także dane dotyczące wyników przeprowadzonych badań dodatkowych. Ponadto z karty choroby powinno jasno wynikać, jak długo chory niezdolny był do pracy, lub jaki okres przebył w szpitalu, czy sanatorjum. **Karta choroby jest bowiem ważnym dokumentem, gdyż na jej podstawie rozpatruje się późniejsze roszczenia ubezpieczonych do zasiłku chorobowego, renty wypadkowej itd.**

Lekarz domowy Ubezpieczalni ma wyznaczony sobie teren działalności. Powinien więc wszystkich ubezpieczonych tego terenu mieć zapisanych w kartotece, z tem, że osoby znajdujące się u niego w leczeniu w danej chwili, powinien mieć w osobnej ewidencji.

W zakresie działalności leczniczej każdego lekarza domowego wchodzi udzielanie porad (przepisywanie lekarstw i środków opatrunkowych, diety, zmiany w trybie życia itp.) i zabiegów lekarskich (zastrzyki, opatrunki) w jego gabinecie, przeprowadzanie najprostszych badań rozpoznawczych (analiza moczu) i odbywanie wizyt lekarskich u osób obłożnie chorych.

Przy przepisywaniu chorym lekarstw i środków opatrunkowych jest lekarz zobowiązany stosować się ściśle z jednej strony do obowiązującego lekospisu, z drugiej zaś do aktualnych zarządzeń Lekarza Naczelnego. Przesyłanie chorych, którzy mają przepisane zastrzyki, do innych lekarzy, jest niedozwolone.

Nie każda porada musi się zakończyć przepisaniem recepty. Udzielanie choremu porady, względnie przekonanie go o bezpodstawności jego obaw może często odnieść lepszy skutek, niż zastosowanie tak modnych dziś injekcyj. Chodzi tu przedewszystkiem o osoby, którym się często tylko wydaje, że są chore.

Lekarze zamieszkali na prowincji lub na peryferjach wielkich miast winni posiadać apteczki domowe, t. zw. punkty rozdawnictwa leków. Chorym trudno bowiem nieraz udać się do oddalonych aptek, celem wymiany recepty.

Kronika żałobna.

(Y) **Kraków,** 15 października. W ostatnich dniach zmarli: z Garanów **Julja Cyrkowiczowa,** lat 60, żona emerytowanego dyrektora Urzędu pocztowego; **Jan Molęcki,** lat 73, emerytowany drukarz; z Danielów **Wiktorja Krogulska,** lat 75, obywatelka miasta Krakowa; z Sucheckich **Marja Wojnarska,** lat 47, żona inżyniera; **Zygmunt Michorecki,** lat 51, emerytowany urzędnik Elektrowni Miejskiej; **Jan Dziedziniewicz,** lat 26, urzędnik; **Józef Łoboda,** lat 11, uczeń V klasy szkoły powsz.; **Feliks Tratkiewicz,** lat 42, urzędnik firmy Zieleniewski.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ DLA GENERALNEGO GUBERNATORSTWA NR. 84 Z DNIA 10 PAŹDZIERNIKA 1942 R. ZAWIERA: Rozporządzenie o organizacji Grupy Głównej Gospodarką Leśną i Drzewną. Rozporządzenie o organizacji Grupy Głównej Gospodarka Wyżywienia i Rolnictwo.

Drugie postanowienie wykonawcze do rozporządzenia o wprowadzeniu monopolu oleju mineralnego oraz zarządzenie w sprawie podatku przemysłowego w Okręgu Galicja.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ W WARSZAWIE z dnia 14 października 1942 roku **przedstawia się następująco: 75, 22, 51, 62, 48. Następne ciągnienie loterji liczbowej odbędzie się** w Krakowie, dnia 17 października 1942 r.

DZIECKO WYRZUCONE Z POCIĄGU. Na nasypie kolejowym obok mostu na rzece Nidzie pod Kielcami, znaleziono zwłoki 4-miesięcznego dziecka płci żeńskiej. Ślady obrażeń na ciele dziecka wskazują, że musiało ono być wyrzucone z pociągu osobowego przez nieznanego sprawcę, względnie sprawczynię.

POŻARY TORFOWISK. Z powodu dłuższej suszy, zanotowano ostatnio większe pożary torfowisk. Na terenie gminy Oksa na łąkach torfowych wsi Rzeszówek i Błogoczów, pow. Jędrzejów, powstało kilka większych gniazd palenia się torfu. Ogień zaprószyli chłopcy wiejscy, pasący bydło. W ten sam sposób powstało kilkanaście pożarów również i w innych miejscach na terenie dawnego powiatu włoszczowskiego, oraz na terenach torfowych m. Wolbromia. We wszystkich tych wypadkach miejscowe straże pożarne pospieszyły niezwłocznie z akcją ratowniczą, likwidując pożar.

Z DNIA.

Ziemniaczany okres Krakowa.

Kraków, 15 października. Ziemniaki i kapusta zawsze stanowiły podstawę zaopatrzenia mieszkańców miast na zimę. Każdej jesieni targi roiły się od wieśniaków, którzy zwozili te cenne plony do miasta, aby je następnie złożyć w piwnicach i składach mieszczuchów. Ceremonja „kładzenia" kapusty nosiła w sobie coś z cech starożytnego rytuału. Ileż to było przygotowań, zabiegów, starań, aż wreszcie na podwórze wtaczała się fura, napełniona zielonemi główkami. A potem szły w ruch szatkownice, ktoś z domowników musiał szybko i gruntownie myć nogi, aby „ubijać" kapustę w beczce. Wesoło było i beztrosko.

Jeśli tak było w czasach pokoju — to tem większą wagę przywiązuje się do tych spraw w ciągu wojny. I teraz właśnie Kraków przeżywa swój ziemniaczany okres. Przez miasto przesuwają się liczne szeregi furmanek, wypełnionych ziemniakami. Zjeżdżają one z całego powiatu, zwożąc kontygenty ziemniaków do składnic powiatowych. A ze składnic ziemniaki te wędrują do rejonowych sklepów sprzedaży ziemniaków. Ruch trwa od wczesnego ranka do późnego wieczora, a były nawet noce, kiedy ustawicznie słyszało się warkot silników samochodów, zwożących ziemniaki. Chodziło przecież o to, aby wszyscy w porę otrzymali swój przydział. Pracowano więc ochoczo całą noc, zapominano nawet o spoczynku niedzielnym.

W ruch poszły wszelkiego rodzaju wózki i pojazdy. Nawet w małych wózkach dziecinnych zwożono worki ziemniaków. Zginały się plecy pod ciężarem worków z ziemniakami. Nosili je starzy i młodzi, a nawet i dzieci, porwane ogólnym nastrojem, starały się pomagać, ile tylko pozwalały im na to ich słabe ręce.

Teraz ziemniaki już znajdują się w piwnicach. Gospodynie spokojniej patrzą ku zbliżającej się zimie. Tyle przecież potraw można przyrządzić z tej pożytecznej rośliny! I dlatego ten ziemniaczany okres wprowadził w nastrój Krakowa pogodniejsze błyski.

Australja, najbogatszy w skórę kraj świata, zapowiada — według doniesienia „Timesa" z Melburnu — wprowdzenie podeszew „z górskiego jesionu". Jesion górski jest podobno szczególnie miękki i dlatego podeszwy nie będą stukać.

*

Ogólny przegląd zagraniczno- i wewnętrznopolitycznej sytuacji Turcji przedstawi prezydent państwa Ismet Inönü w dniu 1 listopada. Okazją do tego będzie otwarcie zgromadzenia narodowego, w czasie któórego prezydent Inönü wypowie tradycyjną mowę inauguracyjną.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi ś. p. **Norbertowi Krestianowi** w dniu 8. X. br., składamy tą drogą Serdeczne Bóg zapłać!

7898 **Żona, dzieci, wnuki.**

Zguby — kradzieże

Zgubiono 1/X 42 Kartę rozpoznawczą na nazwisko Marji Gorzkowskiej i papiery podatkowe na nazwisko Adama Gorzkowskiego. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 6994

Skradziono Kennkartę, nazwisko Jan Ćwikła, dnia 11/7, Kraków.

Zgubiono kartę rozpoznawczą, wydaną w Krakowie. Miarczyński Aleksander. Kraków, Szeroka 17.

Skradziono na dworcu w Warszawie 3. X. 1942 Kennkartę, Entlasungschein, wystawiony przez komisję lekarską, Oberfeldkommandantur Częstochowa, kartę wędkarską, oraz inne dokumenty. Jan Majewski, Kraków, Wola Duchacka, Mickiewicza 21. 7018

Skradziono Kennkartę na nazwisko Helena Holec, wystawioną w Krakowie. 7058

Skradziono 2. X. w pociągu Kraków-Tarnów koncesję wódczaną, wydaną przez Hauptzollamt w Krakowie na Nowy Targ, na nazwisko Rozalja Wach, kartę pracy, wydaną przez Urząd Pracy w Nowym Targu na nazwisko Mieczysław Wach, oraz zaświadczenie odbytej służby pracy, wydane w Nowym Targu. Proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem.

Skradziono dokumenty: Kennkartę, kartę pracy, książkę kelnerską, na nazwisko Adam Kucap.

Zgubiono dokumenty: kartę rozpoznawczą VIII/172052, książkę Ubezp. Społ., kartę z Arbeitsamtu, na nazwisko Dybowa Józefa.

Skradziono kartę rozpoznawczą, wydaną przez Urząd Gminy zbiorowej w Mogile koło Krakowa, na nazwisko Marja Krupówna.

Skradziono dokumenty ukraińskie na nazwisko Marja Hrynewicz.

Zgubiono Ausweis na nazwisko Salawa Marja, wydany przez Urząd pocztowy. 7072

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Marja Duch, wydaną przez Urząd Miejski w Krakowie; legitymację firmową, wydaną przez firmę „Brauerei Okocim und Industriewerke" G. m. b. H., Krakau.

„HAGRO"
Hurtownia Kolonialno-Spożywcza
KRAKÓW,
Pl. Dominikański 4, I p.
Tel. 174-98, 176-71

poleca:

Dolewki do wódek, soki sztuczne. Proszki do pieczenia, cukry, esencje. Babka warszawska, kakao, słodycze. Budynie czek. i owocowe, galaretki, Micado. Wyborne herbaty w kostkach i płynie. Bułka tarta, korzenie. Żupy, sosy, przyprawy do zup w płynie Siam, kostki bulionowe, wyborna musztarda. — Bombonierý, zapałki. Ozdoby choinkowe, ognie sztuczne. 8180k

Sprzedam
różne **mebble** okazyjnie oraz pościel z bielizną.
KRAKÓW, ul. Helclów 7. m. 7.

Maszynę do szycia
piękną, sprzedam.
KRAKÓW, ul. św. Gertrudy 15/2.

Urzędy, Biura i Szkoły
zaopatrują się w artykuły papiernicze, biurowe, szkolne w firmie:
Dom Handlowy „PIONIER"
Kraków, Stolarska 9. I. p.
Tel. 220-42.
Biuro czynne od godz. 8—15.
Ekspedycja na prowincję za zaliczeniem pocztowym.
Cennik na żądanie gratis.

KAPCE
nowe, zakopiańskie, sprzedam i inne rzeczy.
KRAKÓW, Kościuszki 24, m. 15.

KINOPROJEKTOR
„**Eumig**" P. III nowy **tanio sprzedam.**
Kraków, św. Krzyża 1. Piekarzowa.

Wolne posady

Przyjmę tokarzy i ślusarzy. Zgłoszenia osobiste: Metallwarenfabrik. Kraków-Dębniki, Kilińskiego 17.

Natychmiast potrzebny samodzielny elektromonter oraz chłopiec uczciwy do praktyki elektro-radiotechnicznej. Zgłoszenia osobiste Kraków, św. Tomasza 21, „Radiofon". 8147k

Potrzebna zaraz kucharka w średnim wieku, umiejąca gotować, która by się zajęła domem. Zgłoszenia: Kraków, Senacka 8 (Sklep rzeźnicki, między godz. 8—12).

Poszukujemy polskiej sprzedawczyni do niemieckiego sklepu sprzedaży chleba. Warunek znajomość języka niemieckiego. Zgłoszenia osobiste między 10—12, Verband der Getreide- und Futtermittelwirtschaft, Kraków, Pl. Szczepański 6.

2 Robotników do wszelkich prac przyjmie od zaraz wydawnictwo „Gońca Krakowskiego". Zgłoszenia osobiste ul. Wielopole 1 u Informatora. 8238k

Kobiety do prowadzenia gospodarstwa poszukuję. Kraków, Pasterska 12b, m. 1, od 8—10 rano. 7892

Posadę handlową dam kulturalnej w średnim wieku pani. Język niemiecki wymagany. Wyczerpujące zgłoszenia pod „618" Biuro Ogłoszeń Krajna (Par). Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 8155k

Potrzebna zaraz siła biurowa, język niemiecki w słowie i piśmie, maszynopismo. „Elektrodynamo". Kraków, Westring 55, tel. 158-27.

Przyjmę czeladnika szewskiego, Kraków, Florjańska 16/12. 5817

Służąca z gotowaniem do wszystkiego, czysta, uczciwa, potrzebna zaraz. Kraków, Zielona 5, m. 2. Zgłoszenia od 7 rano do 9 i popoł.

Fryzjera męskiego lub męsko-damskiego, poszukuje natychmiast Zakład Fryzjerski Sitko. Kraków, Grzegórzecka 12. 7066

Służący i służąca do wszystkiego zostaną zaraz przyjęci do oficerskiego Kasyna. Krakau, ul. Zyblikiewicza Nr. 1. Zgłoszenie w Bufecie. 7789

Posadę zapewniają zawodowe lekcje maszynopisma „Wanda", Kraków, Florjańska 39. Zamiejscowym udogodnienia Godziny dowolne. 6484k

Stenotypistka perfekt z językiem niemieckim natychmiast poszukiwana. Oferty z życiorysem, fotografią i życzonym uposażeniem, przesyłać: Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, Rolnik — Wolbrom.

Poszukuje się zdolnych agentów obeznanych z kupnem, sprzedażą nieruchomości. Zgłoszenia: „Rekord", Kraków, Bracka 4/1.

Stenotypistkę polsko-niemiecką poszukuje, podać warunki płacy. Kraków. Skryt. poczt. 504 7400

Fryzjerkę — fryzjera damsko-męskiego, siły pierwszorzędnej, poszukuje zaraz. Jmowa pisemna. Golowa. Pilzno, pow. Dębica.

Młodą, miłą panienkę, przyjmie Sklep elektrotechniczny. Kraków, Starowiślna 69. 8214k

Potrzebna dziewczyna do dzieci od lat 5—8 i wszystkich prac domowych. Kraków, Karmelicka 40/3.

Służąca potrzebna do wszystkiego od zaraz. Kraków, Topolowa 4/6.

Służącą do wszystkiego z gotowaniem na dobrych warunkach przyjmę. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 26, zegarmistrz. 7297

Osoby do niemowlęcia i dziecka 4-letniego, poszukuję. Zgłosz.: Kraków, Starowiślna 28, fryzjer, od 9—12 i od 2—4-tej. 7458

Chłopiec, do posyłek, potrzebny. Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. 7467

Poszukuję energicznej, samodzielnej, kierowniczki gospodarstwa wiejskiego. Zgłoszenia: Kraków, tel. 133-03. 7747

Chłopca do praktyki, przyjmie pracownia blacharska. Konc. Zakład instalacji wodociągów, Kraków, Bocheńska 2. 6821

Dochodzącą, do pomocy w kuchni, potrzebna zaraz. Kraków, Lubicz 32, jadłodajnia. 6827

Młoda dziewczyna, poszukiwana, jako dochodząca w godzinach przedpołudniowych. Zgłosz.: Kraków, Aussenring 21/1. 6828

Którzy z panów(pań) lekarzy-dentystów wyjedzie na prowincję, celem współpracy z technikiem dentystycznym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6831".

Czeladnika krawieckiego na damską robotę, przyjmę zaraz. W. Kraj, Kraków, św. Jana 30. 6841

Stolarzy oraz uczni do nauki przyjmę. Kraków-Podgórze, Tarnowskiego 14. 6871

Potrzebna osoba do prowadzenia gospodarstwa. Również potrzebna wychowawczyni z językiem niemieckim do dwóch chłopców. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6926".

Fryzjera męskiego przyjmę zaraz. Droździewicz, Skawina. 6936

Przyjmę krawcową do szycia w domu z całodziennym utrzymaniem i z dopłatą od października. Kraków, Urzędnicza 24. 7030

Posad poszukują

Sztygar, 10 lat praktyki górniczej, poszukuje pracy. Zgłoszenia: „W643" Biuro Ogłoszeń Krajna (Par), Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 8094k

Księgowy-bilansista na stanowisku nauczyciela księgowości, obznajomiony z wszystkimi systemami (jednolity plan kont), przyjmie pracę godzinową w Krakowie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7784".

Kawaler, lat 36, obejmie posadę rządcy pod dyspozycje, lub ekonoma od zaraz. Wynagrodzenie skromne. Zgł. pod „613", Biuro Ogłoszeń Krajna (Par). Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 8156k

Woźnica do powozu, znający trochę język niemiecki, obejmie posadę najchętniej na wyjazd. Zgł. pod „614". Biuro Ogłoszeń Krajna (Par). Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 8157k

Młoda, inteligentna, pracowita, przyjmie każdą pracę, wchodzącą w zakres gospodarstwa domowego najchętniej do dworu lub na wyjazd. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7016".

Nauczycielka młoda, obejmie posadę wychowawczyni dzieci, towarzyszki osoby starszej, chorej, podejmie się innej pracy. Najchętniej wyjazd. Zgłoszenia „651" Biuro Ogłoszeń Krajna (Par), Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Gospodyni, Ślązaczka, starsza, sumienna, uczciwa i pracowita, poszukuje posady na wsi za utrzymanie. Zgłoszenia pod „649" Biuro Ogłoszeń Krajna (Par), Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 8216k

Pani, władająca językiem niemieckim, francuskim, znająca dobrze kuchnię, zajmie się wychowaniem dzieci, domem na prowincji lub majątku za utrzymanie. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7952".

Kupno nieruchomości

Kamieniczkę najchętniej z wolnym mieszkaniem, kupię, miejscowość obojętna. Kraków Skryt. poczt. 504. 7456

Kupię domek nawet niewykończony lub małe gospodarstwo do 25 tysięcy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7284".

Sprzedaż nieruchomości

Prokocim. Dom 5-ubik., ładny, solidny, elektryka, tanio srzedam. Spieszna decyzja. Wiadomość: Tymerski, Prokocim, Morawiańskiego 15.

Lwów i okolica! Kamienice, wille, parcele, sprzedaje — kupuje. „Informator" Kraków, Pijarska 19.

Kamienica jednopiętrowa, centrum, ze sklepami, do sprzedania. „Informator", Kraków, Pijarska 19

Willa dwurodzinna pełnokomfortowa, bardzo duży ogród, garaż, ulica Konopnickiej, sprzedam. Kraków, Florjańska 40, I. piętro.

Truskawiec. Willę dwupiętrową, piętnastopokojową, komfortową, z ogrodem, sprzedam. „Informator" Kraków, Pijarska 19. 8182k

Kamienica z oficyną, 17 ubikacyj, nowa, przy tramwaju, tanio: Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39/46.

Dwie parcele budowlane 2.400 sążni, na Gubałówce, 260.000, Zakopane. Sprzeda. Kraków, Mikołajska 11/3, tel. 119-92. 7283

Kamieniczka 7 ubik., ogród. Osiedle, Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/40. 7287

Wielka okazja. Folwark 299 morgowy w tem 260 mórg uprawnej, 30 mórg łąki 3 razy kośnych, 6 morg. ogród warzywno-owocowy, 3 morgi rybnych, inwentarz żywy, martwy, z zabudowaniami składającemi się: budynek drewniany 18 ubikacyj, 2 stodoły, 2 stajnie i spichlerz w dobrym stanie. Pińczów. Sprzeda Biuro Kraków-Podgórze, Kingi 2. 7266

Dom nowy, murowany, 6-ubikacjowy, solidnie wykończony, 95.000, Prądnicka, sprzeda: Kraków, Mikołajska 11/3, telefon 119-92. 7288

Parcelę 100-sążniową, wydzieloną, 27.000, Gipsowa; parcelę wydzieloną, 145-sążniową, 20.000, Wola Duchacka, sprzeda: Kraków, Mikołajska 11/3, telefon 119-92. 7295

Kamienice I, II i III p. nowe, komfortowe, blisko tramwaju w cenie już od 140.000 zł. 1/4 część kamienicy II p. przy śródmieściu, willę I p. dwurodzinną, komfortową, w okolicy klimatycznej, blisko Krakowa, domy od 20.000 zł. oraz parcele w różnych częściach miasta, sprzeda tanio. Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 6900

Młyn na wodę i elektrykę, pierwszorzędnie urządzony, nadzwyczaj rentowny, blisko Krakowa i stacji kolejowej — okazyjne kupno. Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 6643

Okazja. Domek do sprzedania, 100 sążni, 20.000 zł. Wiadomość: Wieliczka, Kawiarnia, Stanisław Ścigalski. 6654

Sprzedam w Krakowie starym 10 morgów ziemi terenu parcelacyjnego, dom oraz części domu w Krakowie. Klimczak, Kraków, ul. Sienna 7. 6742

Sprzedam parcelę w Zakopanem, pięknie położoną na Gubałówce — 7.000 m². Zgłoszenia: Kraków, Skrytka 158. 6747

Młyn na wodę lub elektrykę, turbina bliźniacza, motor elektr., para walców, kamień 90 ctm., łuszczarka, 2 cylindry, radjosichter, tryjer, filter, elewatory dubeltowe itp. przyrządy, mieszkanie dwupokojowe, blisko Krakowa i stacji kolejowej, sprzeda Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 6899

Okazja! Domek półpiętrowy, wolne mieszkanie, dochodowy ogród, blisko tramwaju, sprzedam. Poszukuję kilkumorgowego gospodarstwa. Dopłacę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7310".

Parcela do sprzedania. 400 sążni. Kraków-Łagiewniki, ul. Krakowska 122. 7447

Sprzedaż

Zarzutkę męską ciemną, ubranie ciemne na wysokiego, sprzedam. Kraków-Dębniki, Barska 24/3, popołudniu. 8240k

Sprzedam futro krety. Wiadomość: Długa 34/14, II. p., oficyny. 8239k

Dywan perski mały, zegarek markowy, ubranie, marynarkę, smoking, narzutę kanapową, sprzedam. Kraków, Westring 55/24, prawa ofic., 1—4. 8217k

Materjał na palto, granatowy, materjał na rajtki, rajtki nowe gabardynowe w prążki, perskie futro prawie nowe, wagę 500 kg. sprzedam. Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 8. 8218k

Klosze do lamp karbidowych hurtowo dostarcza Artykuły Szklane, Kraków, ul. Sebastiana 23. Tel. 116-75. 8219k

Poduszki i kompresy elektryczne poleca F-ma Dobija Stanisław, Kraków, Grodzka 11. 8220k

Futro męskie na skunksach i barankach, obrazy, srebro, kryształy, zegar antyczny, sprzedam. Kraków, Pędzichów 4/6. 8221k

Aparat fotograficzny małoobrazkowy na film, materjał na ubranie lub płaszcz, spód futrzany tchórze, tanio sprzedam. Kraków, Florjańska 18, II. piętro, oficyna.

Lisa srebrnego, suknię stylową taftową, nową, sprzedam. Kraków, Grodzka 31/3. 8223k

Urządzenie sklepu spożywczego zupełnie nowe, sprzedam. Bujas, Kraków, Rakowicka 37, Kiosk naprzeciw Cmentarza. 8224k

Pieski młode setry, brązowe, spaniole, foksteriery ostrowłose, gładkowłose, skotteriery, skyeteriery, pekinczyki, sprzedaje Hodowla. Kraków, Wadowicka 39. (Przedłużenie Kalwaryjskiej).

Do sprzedania kasa ogniotrwała oraz kasetka pieniężna. Wiadomość: Kraków, Basztowa 10/1.

Abażury Wytw. „Fox", Kraków, Sławkowska 30. 8229k

Cykorja warszawska Malajka po cenach fabrycznych tylko kupcom i spółdzielniom. Hurtownia Kupców Polskich, Kraków, Krupnicza Nr. 11, tel. 222 88. 7125

Pieprz namiastka i wszystkie korzenie namiastki poleca Hurtownia Kupców Polskich — Kraków, Krupnicza 11. 7126

Ominol mydełka namiastki, proszki do prania, korzeń mydlany, wiórki sznurowadła, postronki, baty tylko kupcom i spółdzielniom: Hurtownia Kupców Polskich, Kraków, Krupnicza 11, telef. 222-88.

Kosmetyka, wody kwiatowe, kolońskie, perfumy, pudry, pasty do zębów, wazelina, gliceryna, kremy, szampony, szminki, pudry dla dzieci, sole do nóg itd. poleca po cenach oryginalnych tylko kupcom, drogeriom, aptekom, spółdzielniom Hurtownia Kupców Polskich. Kraków, Krupnicza 11, telefon 222-88. 7128

Wózek dziecięcy, sportowy, rurkowy w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Mostowa 1/3. 7897

Ręczna wiertarka, motorek elektryczny, nowoczesny, 1/8 konia, szlifierkę, głowicę do wiertarki 20 mm. sprzedam. Wiadomość: Sklep gospodarczy. Kraków, Józefa 12. 7143

Ubranie męskie, duże, angielskie, dwa kupony damskie, sprzedam. Oglądać w Sklepie Gospodarczym. Kraków, Józefa 12. 7144

Lis srebrny, okaz, do sprzedania. Zgł.: Kraków, Karmelicka 35 (Galanteria). 7146

Fortepian — pełnopancerny, krzyżowy, piękny ton, wiedeński, tanio sprzedam. Kraków, Karmelicka 17/9. 7147

Pianino — pancerne, krzyżowe, dobrze utrzymane, okazyjnie sprzedam (od godz. 2—5), Kraków, Topolowa 38/7. 7148

Płaszcz perski w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Karmelicka 40/3. 7158

Patefon szafkowy z płytami w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Krowoderska 9, Rybus. 7260

Boty ciepłe, pantofle domowe damskie, męskie i dziecinne, najtaniej. Kraków, Zwierzyniecka 8, sklep. 7264

Fortepian francuski, nowoczesny, koncertowy z angielską mechaniką, krótki, krzyżowy, pancerny, sprzedam. Kraków, Kołłątaja 12/5.

Czarny papier, listwy, szpagat konopny, poleca firma Adam Matula, Kraków, Krowoderska 61.

Maszynę do pisania trzyrzędową, walizkową, okazyjnie sprzedam. Kraków, Bronowice Małe, Graniczna 17/5. 7277

Używaną garderobę męską, damską sprzedaje kupuje Sklep, Kraków, Pierackiego 4. 7278

Pantostaty dentystyczne, sprzedaje: Kraków, Zwierzyniecka 34/7.

Autko wózek dziecięcy, pierwszorzędnie lakierowany i niklowany, sprzedam: Kraków, Krakowska 29, m. 4. 7896

Futro, czarne źrebce, oraz komplet niebieski, wełniany, suknia i żakiet, sprzedam tanio. Kraków, Retoryka 3/1. 7872

Z powodu wyjazdu sprzedam wózek dziecięcy, nowoczesny z materacykiem. Kraków, Meiselsa 4/8.

Ubranie, smoking, bryczesy, buciki, narzutę tapczanową, dywanik antyczny, sprzedam. Kraków, Westring 55/24, ofic. prawa, 1—4.

Futro sealskinowe, modne, oraz spód piżmaki, sprzedam. Kraków Dietla 15/9. 7808

Pies rasowy, młody, ze względów okolicznościowych, tanio do odstąpienia. Codziennie od godz. 16—18. Krakau, Michalenz-Gasse 2/11 bei Pischke. 7805

Harmonia „Hohner", 120 basów, 3 registry, 4 głosowa, sprzedam. Kraków, Mikołajska 4/32. 7887

Łóżko żelazne, siatka, materace, sprzedam. Kraków, Długa 55/1a.

Palto męskie w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Kraków, Rynek Kleparski 13/9. 7698

Harmonia warszawska chromatyczna biała, wózek platonik ręczny do sprzedania. Kraków Wodociągowa 18/2 pod Kopcem Kościuszki.

Pies myśliwski niemiecki krótkowłosy do sprzedania. Kraków, Plac WW. Świętych 9/7, od 8—9 wieczór. 7073

Sprzedam trzewiki męskie sportowe Nr. 42 w dobrym stanie. Kraków, Librowszczyzna 7/6. 6679

Sprzedam kożuch, wierzch marengo, spód czarne barany, oraz płaszcz męski, granatowy, zimowy, Kraków, Poselska 19/5, I. p. od 14-tej. 8240k

Futro męskie sportowe, walabisy, stan pierwszorzędny. Sprzedaż okazyjna. Kraków, Orzeszkowej 5, m. 15. 8227k

Platon na gumach 3 tonowych do sprzedania. Kraków, Wielicka 50.

Nakrycia stołowe srebrne, platerowe, oraz duży wybór praktycznych wartościowych przedmiotów, sprzedaje okazyjnie „Centrokomis" Kraków, Grodzka 9. 5775

Kilimy, dywany, duży wybór. Kraków, Długa 23, sklep. 5888

Srebrne sygnety, kolczyki, zegarki damskie, męskie, poleca zakład zegarmistrzowski Kraków, Krakowska 1. 6560

Karetkę sprzedam, fabrykat wiedeński, na gumach, stan pierwszorzędny. Zgłoszenia: Kraków, tel. 123-65 od 1—4. 4977

Łóżko polowe materace, tapczan, leniwiec, Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, pracownia tapicerska. 5006

Futro perskie, sprzedam. Wiad.: Kraków, Długa 32/15, I. p. od 11—17. 5114

Singera maszynę do szycia, pierścieniową, mało używaną, sprzedam tanio. Kraków, Kielecka 25/1, Osiedle Oficerskie. 5125

Książki techniczne, budownictwo ogólne, budowa maszyn, elektrotechnika, sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5130".

Łóżeczko dziecięce, fotel-łóżko, łóżko żelazne, materace: Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej — pracownia tapicerska.

Obrazy dywany, meble antyczne okazyjnie w dużym wyborze: Salon", Kraków Florjańska 8. — J. Brachel. 5609k

Ubranie jesienne, nowe, oraz używane, sprzedam. Kraków, Miodowa 7/3, godz. 10—1 i 18—20.

Maszynę do szycia, ubranie czarne sprzedam. Kraków, Szlak 31/5.

Meble nowe, sypialnie, szafy trójdzielne i różne meble do sprzedania: Kraków, Starowiślna 44 — stolarnia. 5611k

Szewskie przybory: W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 5612k

Meble kuchenne, pokojowe, biurowe poleca Magazyn, Kraków, Starowiślna 79 Ceny przystępne.

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety i inne nowoczesne meble poleca Juljan Pyka — Wytwórnia Mebli. Kraków, Starowiślna 35.

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9, Sprzedaż, ocena, kupno. 5632k

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Estery 12 (przecznica Miodowej) Ceny bardzo przystępne.

Zegarki damskie, męskie, nakrycia stołowe, bransoletki, naszyjniki poleca Magazyn Jubilerski, Kraków, Grodzka 60. 5655k

Fortepiany, pianina poleca W. Bolonsky, Kraków, Grodzka 40. 6031k

Okazyjnie do sprzedania szafa kombinowana, oraz tapczan. Zakład Tapicerski, Kraków, Gołębia 3, sklep

Ceraty, chodniki, dywaniki, serwety, kapy, worki, sienniki, torby gospodarcze i różne tkaniny papierowe, poleca: Józef Siwecki, Kraków, Starowiślna 21. Wejście do sklepu w bramie. 7326k

Meble, sypialnie, szafy kombinowane oraz trójdzielne sprzeda Stolarnia, Kraków, Starowiślna 35 — w sieni na prawo (nie sklep).

Obrazy wybitnych malarzy. Sprzedaż, kupno, ocena. Halina Grzybowska, Kraków, Zwierzyniecka 14. 7327k

Gabinet biedermayerowski, brzoza syberyjska, futro męskie sealskiny, sprzedam tanio. Kraków, Zielona 23/8, między 18—20. 8163k

Futro perskie, pierwszorzędne, sprzedam. Kraków -Podgórze, Nadwiślańska 8. 8164k

Apteczki sanitarne — ścienne konieczne w każdym sklepie, schronie i domu poleca F-a Drobner, Kraków, Pl. Szczepański 3. 5814k

Elektryczne lampy, kuchenki, żelazka, poduszki, materjały elektroinstalacyjne poleca: „Żar", Kraków, Sławkowska 11, podwórze.

Dywany perskie, makaty buczackie kilimy sprzedaje, kupuje solidnie Firma Łapczyński, Kraków, Bracka 6. 6481k

Zabawki, koniki, hulajnogi, auta i inne, wykonuje i poleca Pracownia Stolarska, Kraków, Krakowska 27. Józef Szczupał. 6891k

Filateliści! Cennik-katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnego Gubernatorstwa, znacznie powiększony czternaście fototablic z wspaniałemi fotografjami znaczków, ukaże się w październiku. Nakład ograniczony. Przekazem 10.—, zaliczeniem 12.— Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 7816k

Grzebienie boczne, damskie, gęste, rogowe, familijne, kieszonkowe, fryzjerskie, guziki perłowe, wstążki, koronki, duży wybór. Ceny hurtowe. Dom Towarowo-Handlowy M. Twarowski, Warszawa, Marszałkowska 120. 7855k

Welon i dodatki ślubne do sprzedania. Kraków, Starowiślna 37.

Leworamienną maszynę szewską, sprzedam. Kraków, Szlak 31/5.

Młyńskie maszyny, motory gazowe, wszelkie przybory, gaza, pasy, gurty, kubełki i tp. Plany, budowa, remonty: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35, tel. 102-44

Fortepian Stingl, pełnopancerny, krzyżowy, krótki, tanio sprzedam, Kraków-Podgórze, ul. Zamojskiego 26/3. 7239

Materjały budowlane cement i wapno, dostarczamy w każdej ilości. Zgłoszenia: Kraków, Powiśle 12/12, telefon 108-54. 7116

Okazja. Piękną, wytworną, starowłoską, koronkową pelerynę, tanio sprzedam. Kraków, ul. Dajwór 21/2. 7242

Futro perskie — tanio sprzedam. — Kraków, Groble 20/6. 7356

Wózki dziecięce Konkon i sportowy, rękawiczki męskie nappa oraz pantofle ranne i apaszki, sprzeda. Maria Grabowska, Galanteria, Kraków, Starowiślna 17.

Motor 16 KM na ropę, typ stojący „Perecum", oraz pompę wirówkę cała, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 10/2, 14.30—15.30.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania wagi uchylne, rolki kuponowe, dostarcza Juliusz Hecker. Kraków, Limanowskiego 52. Telefon 141-48. 7112

Płaszcz nowy, nieprzemakalny (gumowy) męski, damski, dziecinny, peleryny i hulajnogę balonową, sprzedam. Kraków-Podgórze. Zamojskiego 69/5. 7114

Wózek dziecięcy, głęboki, kolor kremowy, sportowy, otomana, łóżka meblowe i blaszane z mosiężnemi ozdobami prawie nowe, patefon szafkowy sprzeda okazyjnie sklep Kraków, Krakowska 36. 7115

Filateliści! Podawajcie adresy celem otrzymania bezpłatnie ciekawego kompletu prospektów. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 7814k



Wysoka wydajność świetlna!

ŻARÓWKI OSRAM-D
dużo światła — mało prądu

Płaszcz męski, nowy, pierwszorzędny, jesionka, sprzedam. Kraków, ul. Dajwór 21/2. 7241

Futro męskie i czarne palto zimowe, okazyjnie do sprzedania, Kraków, Starowiślna 43/1. 7117

Lisa niebieskiego, futro męskie, tanio. Kraków, Wielopole 10/13.

Skóry perskie, komplet na futro, oraz nowe futro łapki perskie, sprzedam. Kraków, Stradom 18. Galanterja. 7121

Zarzutkę gabardynową, nowa, miara średnia i materjał ciemny w pasy, sprzedam. Kraków, Stolarska 18/26. 7700

Koszule męskie popelinowe, sprzedam. Kraków, Stradom 18, Galanteria. 6714

Buhaja dwuletniego rasy nizinnej licencjonowanego sprzeda majątek Bieżanów, telefon 1. 6765

Maszynę do pisania — okazyjnie sprzedam. Kraków, Wielopole 10, biuro. 6801

Aparat do powiększeń, 2 Leici, suszarka z płytami okazyjnie do przedania. Kraków, Starowiślna Nr. 12, m. 16. 6802

Beczki dębowe od 50 do 250 litrów na kapustę i na każdą ciecz sprzedaje pracownia bednarska Kraków, Krakowska 46. 6949

Pianina, fortepiany, ceny okazyjne, sprzeda Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 7004

Dużem zaufaniem cieszy się sklep Komisowy. Kraków, Grodzka 59.

Ubrania, Patefony, Płaszcze, Kryształy, Sukienki, Dywany, Bieliznę, Obrazy, Spodnie tanio sprzeda Komis, Kraków, Grodzka 59.

Pelerynkę z niebieskiego, srebrnego i rudego lisa, prawie nowe — sprzeda okazyjnie Komis, Kraków, Grodzka 59. 7022

Gazowe kuchenki jedno, dwu-palnikowe, piekarniki poleca Dom Handlowy Kraków, Dietla 35.

Wózek głęboki autko jak nowy sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza Nr. 5/39. 7040

Kryte futro damskie, spód nutria, Fotoaparat Contax, tanio sprzeda Komis, Kraków, Grodzka 59. 6566

Kupon bielski, szary, granatowy, pasy, marengo zarzutka, rajtki — sprzedam. Kraków, Czarnieckiego 8/1. 6619

Sprzedam wagę apteczną, motorek elektryczny, piecyk gazowy. Kraków, Krakowska 1, sklep zegarmistrzowski. 6645

Obrazy sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów. 6648

Sypialnie, jadalnie, gabinety kombinowane, różne pojedyncze meble używane sprzedaje — kupuje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 6660

Sprzedam fotel, łóżko, poduszki materacowe, siatki, stołki, fotele. Kraków, Krakowska 35, sklep.

Matrymonjalne

Rzutka kupcowa brunetka lat 38, pozna pana do lat 50 ze sklepem, nawskróś religijnego. Cel matrym. Oferty: Rozwadów, Skr. poczt. 42.

32-letni, wyższe wykształcenie, przystojny, dobrze sytuowany, poślubi młodą, ładną, romantyczkę. Kraków, Biuro Ogłoszeń, Kraków Sienna 12 „Październik". 7007

Samotna pani, podobno zgrabna, z powodu braku znajomości, pozna pana inteligentnego w celu matrymonjalnym, o dobrym sercu od lat 32. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5087".

Cztery młode, podobno przystojne panienki, lat 18, poznają czterech inteligentnych panów, podobnych zalet, do lat 24. Zdjęcia mile widziane, cel matrymonjalny. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5105".

Dwie niezależne wdowy, właśc. sklepów, lat 36, 38, poznają w celu matrymonjalnym panów inteligentnych, o dobrym charakterze, kupców lub posada rządowa, do lat 45. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5139".

Wysoka, lat 27, przystojna, na posadzie, pozna tą wyjątkową drogą, kulturalnego towarzysza. Cel matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5265".

Kulturalna, 30 lat, przystojna, wysoka, na posadzie, z braku znajomości, poszukuje odpowiedniego towarzysza, do lat 45. Cel matrymonjalny. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5266".

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków. Wielopole 1. — Telefon 206-11.